

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 marca 2016 roku zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika P. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na jej rzecz kwoty 10 100 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze zdarzeniem z dnia 28 października 2014 roku wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując żądanie pozwu pełnomocnik powódki wskazał, iż w dniu 28 października 2014 roku w miejscowości S. kierujący pojazdem marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. S. doprowadził do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego P. B. doznała kompresyjnego złamaniu kręgu lędźwiowego L1 z jego klinowatym zniekształceniem i podwichnięciem w stawach międzykręgowych w wysokości TH 12/L1 oraz złamania wyrostków stawowych kręgu L1 po obu stronach. Pierwsza pomoc udzielona została powódce przez przybyłe na miejsce karetką pogotowie ratunkowe, następnie – pogotowiem lotniczym – została przetransportowana do (...) w W. i przyjęta na oddział neurochirurgii. Po przeprowadzeniu szeregu badań diagnostycznych (rezonans magnetyczny kręgosłupa, RTG klatki piersiowej, USG brzucha i przestrzeni zaotrzewnowej, tomografia komputerowa głowy) powódka skierowana została na zabieg operacyjny. W dniu 29 października 2014 roku wykonano operację stabilizacji przemasadowej obustronnej (...) -L2 z użyciem techniki przeszkrónej i zastosowaniem systemu V. 2. W dniu 3 listopada 2014 roku powódka została wypisana ze szpitala z zaleceniem przyjmowania leków, regularnej zmiany opatrunków, dalszych kontroli u lekarzy specjalistów, wykonania tomografii komputerowej kręgosłupa, usunięcia szwów skórnych, rehabilitacji ruchowej i oszczędnego trybu życia. Następnie strona powodowa wskazała na negatywne następstwa doznanych obrażeń, ograniczenia aktywności powódki, jak i konieczność dalszych zabiegów operacyjnych. Dnia 21 sierpnia 2015 roku P. B. otrzymała orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności. W chwili zdarzenia posiadacz pojazdu kierowanego przez sprawcę wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 15 000 zł oraz tytułem odszkodowania za doznany uszczerbek na zdrowiu kwotę 1 500 zł. W ocenie strony powodowej krzywda doznana przez P. B. wymaga przyznania na jej rzecz dodatkowej kwoty zadośćuczynienia w wysokości co najmniej 10 100 zł.

W odpowiedzi na pozew datowanej na dzień 6 maja 2016 roku strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma profesjonalny pełnomocnik pozwanego podał, iż (...) S.A. V. (...) w W. kwestionuje wyłącznie wysokość dochodzonego roszczenia. W ocenie strony pozwanej dotychczas wypłacona P. B. kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy, stopnia poniesionych cierpień fizycznych i psychicznych, stanu niezdolności psychicznej i fizycznej, przebiegu procesu leczenia, wieku poszkodowanej oraz prognoz i rokowań na przyszłość.

Stanowiska stron w toku całego postępowania nie uległy zmianie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 października 2014 roku w S., na skrzyżowaniu ul. (...) i obwodnicy miasta (trasy K-5) kierujący samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) P. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył poprzedzającego go samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...) – prawidłowo wykonującego manewr skrętu, ten zaś uderzył w samochód osobowy marki S. o nr rej. (...). W wyniku wypadku drogowego podróżująca jako pasażerka pojazdu C. (...) o nr rej. (...) P. B. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kompresyjnego trzonu kręgu L1 ze złamaniem wyrostków stawowych obustronnie oraz złamania wyrostka poprzecznego kręgu L2 po stronie prawej. Powódka nie straciła przytomności, bezpośrednio po zdarzeniu odczuwała silne dolegliwości bólowe odcinka lędźwiowego kręgosłupa i parestezje kończyny dolnej (okoliczności bezsporne, akta

szkody zapisane na płycie CD k. 17, kserokopia notatki urzędowej k. 12 – 15, dokumentacja medyczna k. 9 – 11, 16 – 28, opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii H. B. i z zakresu (...) k.70-84).

Z uwagi na doznane obrażenia P. B. z miejsca zdarzenia przetransportowana została transportem lotniczym do (...) w W., a następnie przyjęta na Oddział Neurochirurgiczny. W placówce przeprowadzono badania diagnostyczne w postaci tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego kręgosłupa, rentgenogramu klatki piersiowej oraz ultrasonografii jamy brzusznej, po czym poszkodowana skierowana została - z uwagi na złamanie kompresyjne trzonu kręgu L1 ze złamaniem wyrostków stawowych – na zabieg operacyjny. W dniu 29 października 2014 roku wykonano u P. B. niepowikłaną operację stabilizacji przemasowanej obustronnej Th 12 –L2 z użyciem techniki przezskórnej z zastosowaniem systemu V. 2 firmy (...). Po zabiegu stopniowo uruchamiano pacjentkę, przeprowadzono jej pionizację i rehabilitację, po czym w dniu 3 listopada 2014 roku została wypisano ze szpitala z zaleceniem zmiany opatrunków co 2 dni, zdjęcia szwów skórnych dnia 10 listopada 2014 roku, kontroli neurochirurgicznej, przeprowadzenia kontrolnego badania tomografii komputerowej odcinka lędźwiowo - krzyżowego kręgosłupa po 3 miesiącach, przyjmowania dostępnych na receptę leków przeciwbólowych (F.), przeciwbólowych (Z.) oraz zapobiegających owrzodzeniom żołądka (H.), a także prowadzenia oszczędnego trybu życia. Po opuszczeniu szpitala (...) przewieziona została samochodem do miejsca swojego zamieszkania w P. w gminie J..

Powódka u kontynuowała leczenie w Poradni (...) Urazowo Ortopedycznej w S., podczas wizyty w dniu 5 listopada 2014 roku uskarżała się na drętwienia prawej kończyny dolnej – bocznej powierzchni uda i tylnej powierzchni łydki, następnie, w dniu 10 sierpnia 2015 roku na dolegliwości bólowe okolicy miejsca złamania. Podczas konsultacji neurochirurgicznej w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej K. w B. w dniu 18 listopada 2014 roku stwierdzono u poszkodowanej dyskretną asymetrię odruchów głębokich. P. B. od dnia 15 września 2015 roku podjęła leczenie z zakresu neurochirurgii w Centrum Medycznym (...) w W. przy ul. (...). W dniu 6 października 2015 roku, z uwagi na utrzymujące się drętwienie prawej nogi, zalecono powódce pływanie na plecach, jacuzzi, zajęcia „zdrowy kręgosłup”, zabiegi fizykoterapeutyczne (kinezyterapię, laser i ultradźwięki na kręgosłup lędźwiowy) oraz przyjmowanie leków N. i B.. We wrześniu 2016 roku powódka zgłosiła się do (...) w D. i otrzymała skierowanie na zabiegi fizykoterapeutyczne w postaci pola magnetycznego, krioterapii i ćwiczeń. Z zabiegów fizykoterapeutycznych P. B. korzystała w okresie od dnia 26 października do dnia 3 listopada 2015 roku, od dnia 3 listopada 2015 roku do dnia 5 stycznia 2016 roku oraz od dnia 18 października do 31 października 2016 roku. Poszkodowana w przyszłości będzie musiała kontynuować rehabilitację i zabiegi fizykoterapeutyczne. Powódka planuje ponadto poddać się kolejnej operacji kręgosłupa, zmierzającej do usunięcia zastosowanych implantów stabilizujących. Zabieg ten nie poprawi stanu zdrowia poszkodowanej, a jedynie będzie miał zapobiec dalszym zwyrodnieniom kręgosłupa wywołanych naciskami zastosowanych elementów mocujących.

Odniesione obrażenia ciała oraz rany pooperacyjne dostarczały powódce znacznych cierpień fizycznych. Przez pierwsze tygodnie, wobec szczególnego nasilenia dolegliwości bólowych, P. B. silne środki przeciwbólowe (Z.) przyjmowała nawet kilka razy dziennie, a do dwóch miesięcy od zdarzenia – codziennie. Wraz z upływem czasu odczuwany ból stopniowo ulegał złagodzeniu, a wraz z nim zmniejszała się częstotliwość zażywania środków przeciwbólowych dostępnych na receptę. Poszkodowana środki te zaczęła przyjmować nieregularnie, w okresach nasilenia się dolegliwości. Powódka nadal zgłasza okresowe drętwienie kończyny dolnej prawej (związane m.in. z dłuższym zajmowaniem pozycji siedzącej) oraz dolegliwości bólowe na pograniczu odcinka piersiowego i lędźwiowego kręgosłupa o różnym stopniu intensywności. Z uwagi na powyższe dolegliwości nigdy nie zaprzestała całkowicie zażywania silnych środków przeciwbólowych.

Zdarzenie z dnia 28 października 2014 roku łączyło się również ze znacznymi cierpieniami w sferze psychicznej powódki. P. B. w chwili zdarzenia miała zaledwie 23 lata, była osobą aktywną i samodzielną. Centrum życiowe powódki znajdowało się w W., gdzie mieszkała na co dzień, studiowała zaocznie pedagogikę, a jednocześnie pracowała w banku. Poszkodowana bardzo dbała o swoją kondycję fizyczną, regularnie uprawiała sporty, bardzo lubiła biegać (uczestniczyła w biegach nawet na dystansie 20 km). Dodatkowo, w okresie urlopowym oraz podczas weekendowych pobyków w domu rodzinnym, pomagała rodzicom w prowadzonym przez nich gospodarstwie rolnym. Po opuszczeniu szpitala powódka była niezdolna do samodzielnej egzystencji i na powrót musiała zamieszkać z rodzicami. Początkowo

poszkodowana prawie nie wstawała z łóżka, odczuwała silne dolegliwości bólowe kręgosłupa, a jednocześnie w znacznym stopniu ograniczony był zakres jej ruchów. W większości czynności dnia codziennego musiała pomagać jej matka – to ona przygotowywała posiłki, pomagała w codziennej toalecie, zmieniała opatrunki i wykonywała zastrzyki. Wraz z upływem czasu zwiększał się zakres samodzielności P. B., a po upływie 3 miesięcy powódka wróciła do pracy w W.. Powódka, pomimo zastosowanego leczenia chirurgicznego, odbytych rehabilitacji i fizykoterapii nie może jednak powrócić do dawnej aktywności. Z uwagi na doznane obrażenia nie powinna wykonywać prac i czynności mogących nadwyrężyć kręgosłup lub grozić upadkiem i ponownym złamaniem kręgu (m.in. nie powinna wykonywać takich aktywności jak bieganie, jazda na rolkach, ćwiczenia na siłowni), nie może wykonywać prac w gospodarstwie rolnym, podnosić rzeczy ważących powyżej 2 kilogramów, ani nosić obuwia na wyższym obcasie. Jedynymi formami uaktywnienia sportowego, jakie zalecają jej lekarze, jest pływanie i programy ćwiczeniowe typu „zdrowy kręgosłup”. W związku z powyższym powódka uskarża się na przyrost wagi i pogorszenie wydolności organizmu. W dalszym ciągu utrzymują się również dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego, nasilające się przy pochylaniu, próbie podnoszenia cięższych przedmiotów, noszeniu zakupów, myciu wanny, czy dłuższym siedzeniu. Powódka zgłasza okresowe drętwienie kończyny dolnej prawej (związane m.in. z dłuższym zajmowaniem pozycji siedzącej) oraz dolegliwości bólowe na pograniczu odcinek piersiowego i lędźwiowego kręgosłupa o różnym stopniu intensywności. Decyzją (...) Zespołu (...) o Niepełnosprawności w S. z dnia 21 sierpnia 2015 roku P. B. zaliczona została na okres od dnia 21 lipca 2015 roku do dnia 31 sierpnia 2018 roku do osób z lekkim stopniem niepełnosprawności (k. 29).

Ustalając przyczyny, rodzaj i zakres urazów doznanych przez P. B. na skutek wypadku z dnia 28 października 2014 roku, przebieg procesu leczenia, związane z tym dolegliwości bólowe, wpływ urazu – w tym ograniczenia sprawności ruchowej – na dalsze życie powódki, jak też oceniając możliwości poprawy stanu zdrowia powódki Sąd oparł się na zgromadzonej dokumentacji medycznej z leczenia powódki (k. 9 – 11, 16 – 28, 94 - 95), dokumentacji zawartej w aktach szkody (płyta CD k. 47), zeznaniach przesłuchanej w charakterze strony P. B. (k. 114) oraz opinii pisemnej sporządzonej przez biegłych sądowych z zakresu neurologii H. B. i z zakresu (...) (k.70-84).

W dacie zdarzenia posiadacz pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) - T. K. - korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej zapewnionej przez (...) S.A. z siedzibą w W. na podstawie umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą o numerze (...) (akta szkody k. 47).

P. B. zaistnienie zdarzenia z dnia 28 października 2014 roku oraz powstałą na jego skutek szkodę na osobie – domagając się przy tym zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w łącznej wysokości 122 100 zł oraz odszkodowania z tytułu utraconego zarobku w wysokości 5 976 zł - zgłosiła (...) S.A. V. (...) w W. w piśmie z dnia 27 listopada 2015 roku. Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe w piśmie z dnia 7 grudnia 2015 roku co do zasady uznało swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 28 października 2014 roku, przyznało na rzecz powódki zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 15 000 zł i kwotę tę uiszczyło na wskazany rachunek bankowy. Złożone przez P. B. odwołanie nie doprowadziło do zwiększenia przyznanej kwoty zadośćuczynienia (akta szkody k. 17).

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda ta wystąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą odpowiedzialności nie ponosi. Gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Art. 436 § 2 k.c. wskazuje natomiast, iż w przypadku wyrządzenia szkody osobom przewożonym z grzeczności - jak miało to miejsce w niniejszym przypadku - posiadacz pojazdu za szkodę odpowiada na zasadach ogólnych, a więc na zasadzie winy (art. 415 k.c.).

W okolicznościach niniejszej sprawy wątpliwości nie mogło budzić, iż winę za wypadek komunikacyjny, do którego doszło w dniu 28 października 2014 roku w S. na skrzyżowaniu ul. (...) i obwodnicy miasta ponosił kierujący samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...). To P. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym,

nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył poprzedzającego go samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia pojazdów. W wyniku uderzenia podróżująca wspólnie ze sprawcą wypadku P. B. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kompresyjnego trzonu kręgu L1 ze złamaniem wyrostków stawowych obustronnie oraz złamania wyrostka poprzecznego kręgu L2 po stronie prawej. Spełnienie przesłanek deliktowej odpowiedzialności cywilnej po stronie kierującego samochodem osobowym marki C. (...) nie było przy tym przedmiotem sporu.

Wątpliwości Sądu nie budziło również, iż (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., na mocy zawartej z posiadaczem pojazdu – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. stosownej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wywołane ruchem samochodu osobowego marki C. (...) o nr rej. (...), aktualnej na dzień zdarzenia, jest zobligowane do naprawienia szkody wyrządzonej w związku z wypadkiem drogowym z dnia 28 października 2014 roku na osobie P. B.. Stosownie bowiem do dyspozycji art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z kolei wedle dyspozycji art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Podstawą zgłoszonego w tymże procesie żądania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez P. B. był art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Zgodnie z powyższym przepisem w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przesłanki do wystąpienia o przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w zasadzie są analogiczne jak w przypadku dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody majątkowej. Powszechnie przyjmuje się, iż zadośćuczynienie jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest zrekomensowanie uszczerbku w dobrach osobistych, a zatem szkody niemajątkowej. Jest to swoiste wynagrodzenie za doznane cierpienia, ból fizyczny, negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia. Tak więc odwołując się do ogólnych zasad odpowiedzialności cywilnej z tytułu czynów niedozwolonych należy wskazać, iż podstawową przesłanką takiego roszczenia jest fakt doznania szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z działania bądź zaniechania kwalifikowanego jako czyn niedozwolony, naruszający dane dobro osobiste określone w przepisie art. 444 k.c. Pojęcie „sumy odpowiedniej”, użyte przez ustawodawcę w art. 445 § 1 k.c., w istocie ma charakter niedookreślony. Tym niemniej jednak w judykaturze wskazywane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. I tak zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia za doznaną krzywdę musi być przy tym rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Przyznane świadczenie pieniężne musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną, wymierną wartość dla samej osoby poszkodowanej, a jednocześnie jego wysokość nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy (musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego P. B. z tytułu krzywdy doznanej na skutek zdarzenia z dnia 28 października 2014 roku Sąd wziął pod uwagę w pierwszej kolejności zakres odniesionych przez nią obrażeń, ich leczenia i związanych z tym cierpień fizycznych.

Stosownie do wspólnej opinii sądu-lekarskiej sporządzonej przez biegłą sądową z zakresu neurologii H. B. oraz biegłego sądowego z zakresu (...) (k. 70-84) poszkodowana na skutek zdarzenia doznała złamania kompresyjnego trzonu kręgu L1 ze złamaniem wyrostków stawowych obustronnie oraz złamania wyrostka poprzecznego kręgu

L2 po stronie prawej. Odniesione przez powódkę urazy łączyły się z potrzebą przetransportowania transportem lotniczym do (...) w W., przeprowadzenia operacji stabilizacji przemasażowej obustronnej Th 12–L2 z użyciem techniki przeszczątkowej z zastosowaniem systemu V. 2 firmy (...). Niewątpliwie zarówno doznane obrażenia, jak i przeprowadzony zabieg operacyjny kręgosłupa wiązały się z cierpieniem fizycznym o znacznym nasileniu. Na natężenie i długotrwałość odczuwanych dolegliwości bólowych wskazywał czas zażywania, częstotliwość i rodzaj zażywanych środków przeciwbólowych. P. B. przez pierwsze tygodnie przyjmowała - nawet kilka razy dziennie - środki przeciwbólowe o bardzo silnym działaniu (Z.). Wraz z upływem czasu ból stopniowo ulegał złagodzeniu, a wraz z nim zmniejszała się częstotliwość zażywania środków przeciwbólowych dostępnych na receptę. Po dwóch miesiącach od opuszczenia szpitala poszkodowana zaczęła środki te przyjmować nieregularnie, na przemian z lekami powszechnie dostępnymi. Obecnie doświadcza ona drętwienia prawej kończyny dolnej – bocznej powierzchni uda i tylnej powierzchni łydki oraz dolegliwości bólowych na pograniczu odcinka piersiowego i lędźwiowego kręgosłupa i zażywa z tego powodu środki przeciwbólowe, w tym K..

Co istotne, P. B. musi kontynuować leczenie. Przebywa ona pod stałą kontrolą poradni ortopedycznej i neurochirurgicznej – w tym zakresie powódka korzystała zarówno z usług publicznej służby zdrowia (Poradni (...) Urazowo Ortopedycznej w S., (...) w D.), jak i zakładów niepublicznych (Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej K. w B., Centrum Medycznego (...) w W. przy ul. (...)). Jej stan zdrowia wymaga rehabilitacji i leczenia fizykoterapeutycznego. Z zabiegów kinezyterapii, krioterapii, użycia lasera, ultradźwięków, pola magnetycznego oraz ćwiczeń usprawniających korzystała w okresie od dnia 26 października do dnia 3 listopada 2015 roku, od dnia 3 listopada 2015 roku do dnia 5 stycznia 2016 roku oraz od dnia 18 października do 31 października 2016 roku. Mimo terapii stan zdrowia P. B. nie rokuje istotnej poprawy, a podejmowane działania mają jedynie zapobiec lub spowolnić rozwój zmian spowodowanych zdarzeniem. Powódka nie powinna wykonywać prac i czynności mogących nadwyrężyć kręgosłup lub grozić upadkiem i ponownym złamaniem kręgu (m.in. nie powinna wykonywać takich aktywności jak bieganie, jazda na rolkach, ćwiczenia na siłowni), nie może wykonywać prac w gospodarstwie rolnym, podnosić rzeczy ważących powyżej 2 kilogramów, ani nosić obuwia na wyższym obcasie. Aby zapobiec dalszym zwyrodnieniom kręgosłupa wywołanych naciskami zastosowanych elementów mocujących P. B. planuje poddać się kolejnej operacji kręgosłupa, polegającej na usunięciu zastosowanych implantów stabilizujących.

W ocenie Sądu wskazana wyżej opinia wspólna biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii i traumatologii z dnia 27 października 2016 roku jest miarodajna dla dokonania ustaleń potrzebnych do rozstrzygnięcia sporu. Złożona opinia jest kompletna i pozwoliła na jednoznaczne wnioski w zakresie zarówno obrażeń ciała doznanych przez P. B. na skutek zdarzenia z dnia 28 października 2014 roku, przebytego procesu leczenia, doznawanych przez nią dolegliwości i ograniczeń związanych z przebyłym wypadkiem, jak i rokowań na przyszłość. Biegli, po przeprowadzeniu wywiadu, badania klinicznego oraz dokonaniu analizy zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, w sposób pełny, jasny i logiczny odpowiedzieli na wszystkie zadane im pytania. Również strony postępowania nie składały żadnych zastrzeżeń co do wiarygodności powyższej opinii.

Przy ocenie wysokości należnego P. B. zadośćuczynienia Sąd uwzględnił również skalę jej cierpienia psychicznego związanych ze zdarzeniem. Ze znacznymi trudnościami łączył się już sam powrót powódki ze szpitala do oddalonej o ponad 650 km P.. Podróżująca wraz z rodzicami samochodem osobowym poszkodowana, w związku z ograniczeniami związanymi z przebytą operacją oraz doznawanymi dolegliwościami bólowymi, wielokrotnie podczas jazdy musiała się zatrzymywać na postoje i przerwy, w tym na nocleg w W..

Po przyjeździe do domu rodzinnego w codziennym funkcjonowaniu musiała być bardzo zachowawcza, nie mogła narażać świeżo operowanego kręgosłupa na żadne przeciążenia i urazy. Jednocześnie powódka odczuwała bardzo silne dolegliwości bólowe związane zarówno z doznanymi obrażeniami, w tym w szczególności złamaniem kręgu, jak i przebyłym zabiegiem. W konsekwencji przez pierwsze 2 tygodnie pobytu w domu powódka prawie nie wstawała z łóżka, a przez kolejne 6 tygodni nie mogła wykonywać żadnych czynności połączonych z koniecznością zgięcia się. Niewątpliwie okres rekonwalescencji musiał łączyć się u dotychczas niedoświadczonej niepełnosprawnością powódki z niezwykle trudnymi przeżyciami, poczuciem obniżonej wartości, przygnębienia, drażliwości, zniechęcenia. Z aktywnej fizycznie, niezależnej życiowo i zawodowo dziewczyny powódka stała się osobą niezdolną do samodzielnego

funkcjonowania. Przez okres około dwóch miesięcy od zdarzenia P. B. w większości czynności życia codziennego pomagać musiała matka. Poszkodowana nie tylko nie mogła samodzielnie zmienić opatrunku, przygotować posiłku, ubrać się, lecz nawet nie mogła wykąpać się bez pomocy osoby trzeciej. P. B. stanęła przed koniecznością poradzenia sobie z własnym uzależnieniem od innych osób, przewyciężenia poczucia wstydu związanego z dokonywanymi przy niej czynnościami higienicznymi, jak i musiała zmierzyć się z niepewnością co do przyszłych trwałych skutków doznanych urazów. Podkreślić należy, iż doznane przez powódkę złamanie w dalszym ciągu ograniczają jej aktywność życiową do poziomu rozsądnego funkcjonowania w czynnościach dnia codziennego. P. B. doświadcza znacznych utrudnień nawet w zwykłych czynnościach dnia codziennego. W związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi kręgosłupa nie jest w stanie nieprzerwanie zajmować pozycji siedzącej, dlatego też podczas podróży z W. do B. może korzystać wyłącznie z połączeń kolejowych. Podczas pobytu w domu rodzinnym nie może pomagać w pracach w gospodarstwie rolnym. Jednocześnie większość dotychczasowych aktywności powódki łączy się ze znacznym zagrożeniem uszkodzenia kręgosłupa powódki oraz związanym z tym ryzykiem paraliżu, i jako takie nie mogą być przez nią podejmowane. Powódka nie może podnosić przedmiotów cięższych niż 2 kg, dlatego też nie powinna sama nosić torby podróźnej, czy zakupów. P. B. nie może zatem uprawiać sportów, w tym biegać, jeździć na rolkach, ćwiczyć na siłowni, a jedynymi aktywnościami, jakie może wykonywać jest pływanie (przy czym powódka nie lubi wody) oraz ćwiczenia z zakresu „zdrowy kręgosłup”. Z uwagi na ograniczenie dotychczasowej aktywności fizycznej poszkodowana uskarża się na przyrost wagi i pogorszenie wydolności organizmu, co łączy się z obniżonym poczuciem własnej wartości i atrakcyjności fizycznej.

Nie sposób pominąć również obaw i leków, z jakimi codziennie zmierzać musi się P. B.. Powódka w bardzo młodym wieku (obecnie ma 26 lat) stała się osobą niepełnosprawną, a przy tym posiada pełną świadomość, iż jej stan zdrowia powoda nie tylko nie ulegnie poprawie, lecz przeciwnie – podejmując jakąkolwiek aktywność powódka musi brać pod uwagę, iż przeciążenie kręgosłupa lub kolejny uraz łączyć się może z dramatycznymi skutkami, w tym utratą czucia, czy częściowym paraliżem. W przypadku ciąży powódka najprawdopodobniej – w związku z niemożnością przeciążania kręgosłupa - przez co najmniej pięć miesięcy będzie musiała leżeć. Co więcej, z uwagi na ograniczenia w dźwiganiu, nie będzie mogła samodzielnie podnieść swojego dziecka. Poszkodowana w przyszłości planuje ponadto poddać się kolejnej operacji kręgosłupa, zmierzającej do usunięcia zastosowanych implantów stabilizujących. Zabieg ten nie poprawi stanu zdrowia poszkodowanej, a jedynie będzie miał zapobiec dalszym zwyrodnieniom kręgosłupa wywołanych naciskami zastosowanych elementów mocujących. Jednocześnie ponownie łączyć się będzie z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi związanymi z rekonwalescencją.

Zdarzenie z dnia 28 października 2014 roku na sytuację zawodową i materialną P. B. wpłynęło jedynie krótkoterminowo. W chwili wypadku powódka mieszkała i pracowała w W., zatrudniona była przy obsłudze klienta w jednym z banków, studiowała zaocznie. W związku z doznanymi obrażeniami i przebytem leczeniem na urlopie zdrowotnym powódka przebywała łącznie 3 miesiące. Czasowa niedyspozycja powódki nie łączyła się z utratą pracy, a jedynie z okresowym zmniejszeniem wygodzenia (z uwagi na częściowo prowizyjny system wynagradzania). W lipcu 2015 roku P. B. zrezygnowała co prawda z dotychczasowego zatrudnienia - m.in. z uwagi na obowiązujący w zakładzie pracy D. code, obejmujący chodzenie w butach na wysokim obcasie, lecz wówczas też zatrudniła się na analogicznym stanowisku w innej instytucji bankowej. Panujące u aktualnego pracodawcy zasady nie wymagają od powódki podejmowania czynności przeciwwskazanych z uwagi na doznany uraz, łączą się jednak z koniecznością długotrwałej pracy w pozycji siedzącej (przy komputerze) i związanymi z tym dolegliwościami bólowymi kręgosłupa. P. B. może przy tym wstawać i odchodzić od stanowiska pracy, niwelując w ten sposób doznawane dolegliwości. Otrzymywane obecnie wynagrodzenie pozostaje na zbliżonym, lecz nieco niższym poziomie aniżeli u poprzedniego pracodawcy. Poszkodowana mimo doznanego urazu studia wyższe ukończyła w terminie.

Nie zachodziły również podstawy do zwiększania kwoty przyznanego zadośćuczynienia z uwagi na zgłaszane przez P. B. obawy przed jazdą samochodem osobowym. Odczucia te mają charakter jedynie subiektywnym, a jednocześnie nie zaburzają w sposób istotny codziennego funkcjonowania powódki. Poszkodowana zarówno przed zdarzeniem, jak i obecnie okazjonalnie prowadzi samochód osobowy, jako pasażerka porusza się pojazdami bez przeszkód natury psychicznej.

Reasumując zaprezentowane wyżej rozważania Sąd doszedł do przekonania, iż żądane przez P. B. zadośćuczynienie w łącznej wysokości 25 100 zł - po uwzględnieniu skali uszkodzeń ciała oraz rozstroju zdrowia wywołanego na skutek zdarzenia z dnia 28 października 2014 roku, przebiegu procesu leczenia i rehabilitacji, trwałości doznanych obrażeń ciała i uszczerbku na zdrowiu, możliwości dalszego leczenia – nie stanowi kwoty zawyżonej w stosunku do doznanej przez nią krzywdy, a zarazem utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Mając na uwadze, iż z należytą powódce kwoty zadośćuczynienia (...) S.A. V. (...) w W. uiszczył dotychczas tytułem zadośćuczynienia kwotę 15 000 zł, Sąd zasądził w pkt I sentencji wyroku pozostałą kwotę 10 100 zł. Kwota ta ma charakter częściowego zadośćuczynienia.

Na uwzględnienie zasługiwało także żądanie zasądzenia od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki P. B. odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty od dnia 29 listopada 2014 roku do dnia zapłaty.

Na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd stanął przy tym na stanowisku, iż przewidziana w art. 448 k.c. możliwość przyznania zadośćuczynienia nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze, w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683, z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66).

Termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń w związku z umową ubezpieczenia obowiązkowego określa art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W oparciu o ust. 1 art. 14 powołanej ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

P. B. wystąpiła do (...) S.A. V. (...) w W. z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w łącznej wysokości 122 100 zł oraz odszkodowania z tytułu utraconego zarobku w wysokości 5 976 zł. Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe w piśmie z dnia 7 grudnia 2015 roku uznało swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 28 października 2014 roku co do zasady i przyznało na rzecz powódki zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 15 000 zł. W tym więc dniu przy zachowaniu należytej staranności możliwe było wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela oraz wysokości odszkodowania. Sąd uwzględnił przy tym zmiany wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 29 listopada 2014 roku do dnia wyrokowania, w tym wynikające ze zmiany treści przepisu art. 481 § 2 k.c. oraz wysokości sumy stopy referencyjnej NBP.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwane (...) S.A. V. (...) w W. przegrało sprawę w całości, a więc to na nim ciążył obowiązek zwrotu powódce poniesionych przez nią kosztów procesu.

Na zasądzone koszty procesu w wysokości 6 322,00 zł składa się uiszczona przez stronę powodową opłata sądowa od pozwu w wysokości 505,00 zł, uiszczona zaliczka na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii w wysokości 1000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego adwokatem w wysokości 4800,00 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za

czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku - w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu, powiększone o kwotę 17,00 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na wydatki w niniejszej sprawie składały się wyłącznie koszty sporządzenia opinii pisemnej przez biegłych sądowych z zakresu neurologii H. B. i z zakresu (...) wyniosły łącznie 2252,19 zł (k. 87). Koszty te pokryte zostały z uiszczonej przez stronę powodową zaliczki do kwoty 1000 zł, w pozostałym zakresie poniósł je tymczasowo Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Sokółce.

Wobec powyższego Sąd w pkt III sentencji wyroku, działając na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Sokółce tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 1252,20 zł